

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI CYFRYZACJI, INNOWACYJNOŚCI
I NOWOCZESNYCH TECHNOLOGII
(NR 45)
z dnia 20 marca 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 45)

20 marca 2025 r.

Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartłomieja Pejo (Konfederacja)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- zmiany w składzie podkomisji stałej do spraw sztucznej inteligencji i przejrzystości algorytmów;
- informacja na temat technologii blockchain – szanse, zagrożenia, stan prawny.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Marczyński** dyrektor do spraw cyberbezpieczeństwa i innowacji Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej wraz ze współpracownikami, **Wojciech Demediuk** dyrektor Departamentu e-Zdrowia Ministerstwa Zdrowia, **dr hab. Krzysztof Piech** dyrektor Centrum Technologii Blockchain Uczelni Łazarskiego, **Krzysztof Brzozowski** główny specjalista Departamentu Bezpieczeństwa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, **Jarosław Bartniczuk** ekspert do spraw cyberbezpieczeństwa i bezpieczeństwa informacji, bezpieczeństwa biznesu oraz **Piotr Kluczwajd** ekspert do spraw cyberbezpieczeństwa i sztucznej inteligencji Business Centre Club, **Łukasz Mickiewicz** wiceprzewodniczący Rady Krajowego Sekretariatu Łączności Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, **Jolanta Jaworska** prezes Związku Pracodawców Technologii Cyfrowych Konfederacji Lewiatan, **Robert Wojciechowski** ekspert Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji, **Joanna Karczewska** przedstawicielka Stowarzyszenia Absolwentów Elektroniki na Politechnice Warszawskiej @ELKAPW oraz **prof. ucz. dr hab. Marta Grabowska** wykładowca w Centrum Europejskim Uniwersytetu Warszawskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Konecki** i **Magdalena Krzymowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, stwierdzając jednocześnie kworum. Witam panie i panów posłów. Witam przedstawicieli Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej: pana Adama Marczyńskiego, zastępcę dyrektora ds. cyberbezpieczeństwa i innowacji oraz pana Piotra Rutkowskiego. Pan Piotr już przybył?

Dyrektor do spraw cyberbezpieczeństwa i innowacji Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej Adam Marczyński:

Panie przewodniczący, jest w drodze, za sekundę będzie.

Posel Grzegorz Bernard Napieralski (KO):

Walczy o przepustkę.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dobra, to w takim razie czekamy na pana Piotra Rutkowskiego, eksperta ds. blockchain i rozwoju technologii cyfrowych.

Dyrektor do spraw cyberbezpieczeństwa i innowacji Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej Adam Marczyński:

Właśnie wszedł.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Raz jeszcze witamy pana Piotra Rutkowskiego. Witam pana Wojciecha Demediuka, dyrektora Departamentu e-Zdrowia Ministerstwa Zdrowia. Witam bardzo serdecznie dyrektora Centrum Technologii Blockchain na Uczelni Łazarskiego, pana profesora Krzysztofa Piecha – witam

serdecznie, panie profesorze. Witam także przedstawiciela Departamentu Bezpieczeństwa w Urzędzie Komunikacji Elektronicznej, pana Krzysztofa Brzozowskiego. Witam reprezentantów organizacji branżowych, społecznych i środowisk naukowych: Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji, Konfederacji Lewiatan, Business Centre Club, Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Stowarzyszenia @ELKAPW oraz Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Witam wszystkich państwa bardzo serdecznie.

Zaproponowany porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje dwa punkty. W punkcie pierwszym rozpatrzenie informacji ministra cyfryzacji na temat technologii blockchain – szans, zagrożeń oraz stanu prawnego. W punkcie drugim sprawy bieżące. I tutaj jest propozycja, aby zastanowić się nad uzupełnieniem składu podkomisji stałej do spraw sztucznej inteligencji i przejrzystości algorytmów.

Moja propozycja jest taka, aby zamienić kolejność tych punktów, abyśmy na początku mogli procedować właśnie kwestie spraw bieżących, a wśród nich ewentualnego uzupełnienia składu podkomisji, a w punkcie drugim – myślę, że to będzie dosyć sprawnie procedowany punkt – rozpatrzenie informacji ministra cyfryzacji, również rozmowa, dyskusja na temat technologii blockchain. Chciałbym, aby tak to wyglądało.

Czy państwo posłowie akceptujecie takie rozwiązanie, czyli zamianę tych punktów? Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję że przyjmujemy takie rozwiązanie przez aklamację.

Sprzeciwu nie słyszę, w takim razie przechodzimy do punktu pierwszego. W tym punkcie oddaję głos panu przewodniczącemu podkomisji stałej do spraw sztucznej inteligencji i przejrzystości algorytmów. Bardzo proszę, pan poseł Grzegorz Napieralski.

Poseł Grzegorz Bernard Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, za udzielenie głosu.

Poprzez zmiany w składzie naszej Komisji, czyli Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii doszło również do zmiany w naszej podkomisji stałej do spraw sztucznej inteligencji i przejrzystości algorytmów i pojawił się wakat. Ja sprawozdając, informowałem, co wydarzyło się w zeszłym roku w pracach naszej podkomisji, co też słyszymy cały czas w przestrzeni publicznej – sztuczna inteligencja, algorytmy wypełniają dzisiaj bardzo dużą część debaty publicznej, oczywiście oprócz wojny i wielu innych wydarzeń na świecie. Wiemy też dokładnie, że to jest nie tylko przyszłość, ale też kwestia dla nas bardzo istotna, bo okazuje się, że te algorytmy, sztuczna inteligencja, to wszystko dzisiaj to nie jest domena tylko komisji cyfryzacji, ale tak naprawdę to dzieje się w edukacji, to szczególnie dzieje się w zdrowiu, to dzieje się, można powiedzieć, w każdej dziedzinie naszego życia.

Skoro powołaliśmy grupę posłów – akurat wyszło, że posłów – nie chcielibyśmy uszczuplać tego zespołu, chciałbym zgłosić propozycję dołączenia pani poseł Anny Sobolak do składu podkomisji i zaprosić do współpracy. Rozmawiałem z panią poseł i wyraziła zgodę. To będzie pierwsza kobieta w naszej podkomisji, ale oczywiście też patrzę na kolegów i koleżanki z naszej Komisji – my nie ograniczamy chęci współpracy. Tak jak nasza Komisja, tak i podkomisja cechują się tym, że naprawdę potrafimy zajmować się ważnymi tematami ponad podziałami politycznymi.

Myślę, że kolejną kwestią, która jest dzisiaj na naszej agendzie po ostatniej wizycie w Stanach Zjednoczonych, to jest kwestia, o której powiedział przewodniczący Pejo, czyli walka o to, aby nasz kraj był w tych priorytetowych krajach w kwestii nowych technologii, szczególnie zakupów, na których nam najbardziej zależy. I podejmiemy tę walkę jako podkomisja, współpracując tak naprawdę ze wszystkimi graczami na scenie politycznej, łącznie z panem prezydentem. Więc jeżeli przyjąłbyśmy moją propozycję, aby pani poseł Anna Sobolak do nas dołączyła, będę bardzo wdzięczny. Jeżeli byłoby to przez aklamację, to będę jeszcze bardziej wdzięczny. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję serdecznie. Czy pani poseł wyraża zgodę na wejście w skład podkomisji?

Poseł Anna Sobolak (KO):

Tak, panie przewodniczący, wyrażam zgodę i dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec uzupełnienia składu podkomisji stałej do spraw sztucznej inteligencji i przejrzystości algorytmów o osobę pani poseł Anny

Sobolak? Nie słyszę. W takim razie pani poseł zostaje przyjęta w skład podkomisji. Serdecznie gratuluję. Zapraszam do współpracy.

Poseł Anna Sobolak (KO):

Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Dziękuję również, pani poseł. Zamykam dyskusję w tym punkcie.

Przechodzimy do punktu pierwszego, a więc rozpatrzenie informacji ministra cyfryzacji na temat technologii blockchain – szans, zagrożeń oraz stanu prawnego. Bardzo proszę o zabranie głosu pana dyrektora Adama Marczyńskiego.

Dyrektor do spraw cyberbezpieczeństwa i innowacji Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej Adam Marczyński:

Panie przewodniczący, dziękuję za udzielenie głosu. Dostaliśmy upoważnienie od ministra cyfryzacji, żeby zdać to sprawozdanie. Ja ze swojej strony chciałem powiedzieć, że w NASK zajmujemy się tym obszarem od kilku lat. W szczególności we współpracy z Unią Europejską, z Komisją Europejską realizujemy kilka projektów. Tutaj razem ze mną jest pan Piotr Rutkowski, który specjalizuje się w tym obszarze. Chciałbym oddać głos ekspertowi, więc jeśli pan pozwoli, to przekażę głos.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Oczywiście, że tak. Bardzo proszę. Proszę o zabranie głosu, panie Piotrze.

Ekspert ds. blockchain i rozwoju technologii cyfrowych Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej Piotr Rutkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Rozumiem, że sekretariat Komisji dostał informację na piśmie dotyczącą tych zagadnień. Materiał nie jest bardzo obszerny, ale wydaje mi się, że jego przeczytanie zajęłoby nam w tej chwili sporo czasu, tak że postaram się go streścić i przedstawić tę informację. Moim zadaniem nie było przedstawianie rysu historycznego, natomiast wydaje mi się, że powiem trzy zdania na ten temat.

Otóż minister cyfryzacji zajął się tym tematem w okolicach 2015 r., kiedy w ramach programu „Od papierowej do cyfrowej Polski” została utworzona grupa robocza, która podjęła szerokie konsultacje z rynkiem. Wtedy to był taki okres, używając takiego slangowego angielskiego wyrażenia, hype’u na blockchain. Rzeczywiście było bardzo duże zainteresowanie. Ta grupa robocza miała spory dorobek, przygotowywała dużo dokumentów, natomiast została rozwiązana ze względu na, przypuszczam, daleko idące wnioski w zakresie polskiej kryptowaluty. Tu nawet naprzeciwno siedzą przedstawiciele, dlatego przypomniał mi się ten rys historyczny. W 2018 r. ponownie została powołana grupa robocza z nowym składem. Minister polecił mi zorganizowanie tej grupy. Zorganizowaliśmy to troszkę inaczej, dbając o reprezentację administracji centralnej i kierując swoje zainteresowanie w obszary również nieco inne niż tylko te kwestie związane z pieniądzem elektronicznym, które są takim najbardziej popularnym i do tej pory znanym obszarem zastosowań technologii blockchain.

Równolegle z inicjatywy Komisji Europejskiej zostało powołane europejskie porozumienie blockchain i minister cyfryzacji delegował do prac nad tym porozumieniem swojego przedstawiciela. Również brałem w tym udział osobiście, tak że mam tu sporo osobistych refleksji. To europejskie porozumienie blockchain zajęło się głównie wyszukiwaniem zastosowań technologii blockchain w sektorze publicznym, jak i również budową infrastruktury, która mogłaby służyć usługom transgranicznym w sektorze publicznym w wymiarze europejskim. Za chwilę do tego wrócę. Powiem jeszcze tylko dwa słowa o tej historycznej grupie roboczej drugiej.

Podjęliśmy tam szereg zadań. Nie będę tutaj o nich opowiadał, bo to jest historia. Natomiast wśród nich były również wnioski legislacyjne dotyczące zmian w prawie. Tylko o tym wspomnę. One uzyskały takie wnioski jak kwestia weksla elektronicznego czy pieczęci elektronicznej do reprezentacji przedsiębiorstw, jak i również pewnych rozwiązań związanych z ochroną danych osobowych. One miały wówczas wsparcie i ministra finansów, i Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego. Ponieważ wnioski obejmowały zmiany w prawie cywilnym, utknęły wówczas w Ministerstwie Sprawiedliwości na liście różnych priorytetów. Te propozycje, powiedzmy, jakoś się nie zmaterializowały. Tak że one cały czas są istotne. Niestety albo stety.

To znaczy nie straciły na aktualności, natomiast te zmiany proponowane w prawie cywilnym nie zostały jeszcze wprowadzone ani nawet przedstawione Sejmowi w postaci propozycji. W każdym razie takim głównym czynnikiem, w którym praktycznie realizowały się te prace właśnie z udziałem NASK, była ta współpraca europejska. Minister cyfryzacji delegował szereg zadań z tym związanych właśnie do NASK. Podpisaliśmy w tej sprawie porozumienie z ministrem cyfryzacji i później minister udzielił dotacji również na te działania.

W ramach tych działań finansowano, czy jest finansowane nadal, funkcjonowanie i utrzymanie węzła europejskiej sieci blockchain – skrót tej sieci to jest EBSI: European Blockchain Services Infrastructure – i szereg zastosowań wybranych na zasadzie konsensusu przez państwa członkowskie. Do tego porozumienia przystąpiły wszystkie państwa członkowskie plus niektóre państwa Europejskiego Obszaru Gospodarczego, czyli Norwegia i Liechtenstein. Udało nam się również przeprowadzić takie zmiany, żeby przyjąć w swoim czasie Ukrainę. I tu muszę wspomnieć, że to było na statusie obserwatora. Muszę się trochę pochwalić, że to była pierwsza organizacja europejska Unii Europejskiej, do której przyjęto Ukrainę.

I mniej więcej trzy lata temu Komisja Europejska doszła do wniosku, że ta sieć się na tyle istotnie rozbudowuje, że w zasadzie należałoby przyjąć, że Komisja Europejska nie ma mandatu, żeby operować tak rozległą infrastrukturą europejską. I postanowiła skorzystać z ram prawnych, które stworzył program polityczny „Droga ku cyfrowej dekadzie”, który stworzył ramy prawne dla projektów wielokrajowych. Opierało się to o takie założenie Unii Europejskiej, że większość projektów w obszarze nowych technologii powinno zyskiwać wymiar europejski i najlepiej troszkę wymuszać tę współpracę, tworząc właśnie ramy prawne dla projektów wielokrajowych.

Jednym z pierwszych takich projektów wielokrajowych, który podjął tę pracę, było właśnie European Blockchain Partnership i decyzją Komisji Europejskiej w ubiegłym roku została wydana decyzja o utworzeniu tego projektu wielokrajowego EDIC, pod nazwą EUROPEUM. Dzisiaj, idąc właśnie na skróty, w dalszym ciągu ten EUROPEUM jest w trakcie organizacji. Teraz właśnie trwa wybór dyrektora. Był przeprowadzony otwarty konkurs, zostali wybrani kandydaci i w najbliższych dniach lub tygodniach ten wybór zostanie zatwierdzony. Równolegle odbędzie się jeszcze wybór dyrektora technicznego i to nowe EUROPEUM będzie mogło rozpocząć pracę. Ono jest zarejestrowane jako niezależny podmiot, jako organizacja międzynarodowa. Na siedzibę wybraliśmy Belgię. Ono będzie usytuowane w Brukseli, w tej pierwszej fazie trochę pod opieką belgijskiego ministra cyfryzacji. My jako Polska jesteśmy dosyć aktywni w tym obszarze. Niech dowodem tego będzie to, że wiceprzewodniczącym Zgromadzenia Ogólnego jest przedstawiciel ministra cyfryzacji w mojej osobie.

Posel Grzegorz Bernard Napieralski (KO):

Brawo.

Ekspert ds. blockchain i rozwoju technologii cyfrowych Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej Piotr Rutkowski:

W każdym razie takim operacyjnym zadaniem EUROPEUM będzie przejęcie tej infrastruktury EBSI od Komisji Europejskiej. Ona w Komisji Europejskiej jest zarządzana od strony merytorycznej przez DG CNECT, czyli Dyрекję Generalną ds. Sieci Komunikacyjnych, Treści i Technologii. Natomiast fizycznie znajduje się w DG DIGIT, który zajmuje się informatyzacją instytucji Unii Europejskiej. To jest temat, który się rozwija technicznie, mogą tutaj odpowiadać oczywiście na szczegółowe pytania.

Te zastosowania zostały zasilone na poziomie Unii Europejskiej przez instrument finansowy Digital Europe Programme, który ogłosił tak mniej więcej trzy lata temu kilka konkursów na obsługę tych zastosowań. My jako NASK wzięliśmy udział w trzech z tych konkursów. One są realizowane w takim modelu finansowania charakterystycznym dla DEP, dla Digital Europe Programme, w modelu 50 na 50. To znaczy połowę daje grant Unii Europejskiej, połowę musi zapewnić państwo członkowskie. Otrzymaliśmy ten grant od Komisji Europejskiej, a połowę finansujemy z budżetu ministra cyfryzacji, ministra do spraw informatyzacji. W części 27 mamy zatwierdzone trzy wnioski dotacyjne.

Wszystkie trzy projekty są realizowane w takich rozległych, wielkoskalowych – jak to mówimy – konsorcjach europejskich. To znaczy do jednego należy pięćdziesiąt parę podmiotów, do drugiego ponad trzydzieści, do trzeciego również. Mówię parę, nie wyrażam się precyzyjnie, to są liczby, powinienem ich użyć, ale ten skład w trakcie tych dwuletnich projektów po prostu ulegał drobnym zmianom. To może jest mniej istotne. W każdym razie te projekty obejmują

terytorialnie większość państw Unii Europejskiej. I skupiają się, znowu mówiąc w skrócie, na takich zastosowaniach, które dotyczą nie tylko sektora publicznego i usług w sektorze publicznym, ale dotyczą też konkretnych zastosowań. To znaczy w pierwszym przypadku testujemy na zasadzie sieci pilotażowej takie ciekawe...Znaczy wybraliśmy takie przypadki użycia, które nie wymagają istotnych zmian regulacyjnych, istotnych zmian w prawie, które nie są regulowane na poziomie europejskim, żeby nie mieć tych przeszkód ze świata papierowego, żeby rzeczywiście nie trzeba było czynić jakichś takich bardzo forsownych ustaleń.

I wybrano dwa takie, powiedzmy dwa i pół takie zastosowania. Zaraz wytłumaczę, dlaczego pół. Jeden to jest uznawanie dyplomów wyższych uczelni na poziomie Unii Europejskiej. Jak wiadomo, jest to obszar dosyć dolegliwy dla studentów, którzy podejmują studia za granicą. Sprowadza się do tego, że poprzez konsulat, notarialne tłumaczenia, zatwierdzenia naszego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego trzeba, że tak powiem, wygrzebać te dyplomy z archiwów poszczególnych uczelni. Ten proces trwa przeważnie kilka tygodni. Trudno, nie słyszałem o przypadkach, żeby trwało krócej niż dwa. I jest to oczywiście proces kosztowny dla wszystkich uczestników. W tym zastosowaniu ta technologia blockchain, która pozwala stosować takie weryfikowalne poświadczenia, pozwala umieścić takie weryfikowalne poświadczenie w telefonie studenta w dowolnej aplikacji, w dowolnym portfelu tożsamości. I to poświadczenie zaświadcza, że dyplom jest prawdziwy i że uczelnia jest upoważniona akredytacją do wystawiania tych dyplomów.

W praktyce okazało się, że te warunki wydawania dyplomów są bardzo różne na różnych uczelniach w Europie. Niektóre zasady mają tam po 500 lat, jeżeli chodzi o sposób wydawania dyplomów, ale zdołaliśmy przez te dwa lata zharmonizować podejście do tego i znaleźć takie pole do tych pilotaży. I te pilotaże w najbliższym czasie będą się finalizować.

Z polskiej strony podjęliśmy współpracę z Ośrodkiem Przetwarzania Informacji, który jest takim instytutem jak NASK, tylko podległym pod ministra nauki i szkolnictwa wyższego. I siedem znaczących uczelni bierze udział w tym projekcie, w tych pilotażach polskich. W podobnych proporcjach to się rozgrywa w innych państwach, tak że mamy dosyć dużą liczbę takich uczelni, które chcą to przetestować. Powodzenie tego projektu w tej chwili, tych pilotaży, niezależnie od tego, na ile są one spektakularne, będzie jakimś przyczynkiem do tego, żeby popracować nad uregulowaniami pozwalającymi uznawać dyplomy wyższych uczelni jako usługę, taką w prosty sposób, bezpłatny dla studentów podróżujących po Europie, wzmacniając atrybut niezależności, uszczelniając system przed nadużyciami. Notabene tam w początkowej fazie studiów okazało się, że ze studiów Komisji Europejskiej wynika, że nawet do 10% albo nawet więcej uprawnień zawodowych, które są w obiegu w Europie, to są uprawnienia nieważne albo podrobione. Jak niektórzy wiedzą, można sobie zamówić dyplom przez internet, który wygląda jak dyplom. W każdym razie ten system w intencjach stuprocentowo uszczelnia możliwość kontroli tych dyplomów, również ich ważności, również tych unieważnionych. Tam są różne scenariusze, jest kilkanaście scenariuszy, które usiłowaliśmy testować. Oczywiście wyzwaniem są mikropoświadczenia, które będą mogły być wykorzystywane przez studentów, to znaczy te uprawnienia na zasadzie legitymacji, które są sprawdzane, jak się idzie do biblioteki, jakiegokolwiek świadczenia, żeby były uznawane również w tym studiowaniu za granicą.

Drugi przykład, który był testowany, już nie będę długo mówił, też jest ciekawy i dotyczy zabezpieczenia społecznego. Mianowicie podjęliśmy próbę zharmonizowania podejścia do uznawania kart EKUZ, tych kart, które uprawniają do świadczeń medycznych za granicą, bo nie wiem, czy państwo wiecie, mimo to że prawie każdy, kto jeździ za granicę, posługuje się tym EKUZ, w każdym razie powinien go mieć na wszelki wypadek, niezależnie od ubezpieczenia, ale wszyscy wiemy, że one nie zawsze są uznawane. Również z tego powodu, że ten system funkcjonuje dzisiaj bez uregulowań i trochę na słowo honoru, mówiąc tak w skrócie. To znaczy, że nie jest sprawdzana online ważność tej karty EKUZ, po angielsku EHIC. I to jest jeszcze bardziej złożona sprawa, bo systemy zabezpieczenia społecznego w różnych państwach rzeczywiście bardzo się różnią, to znaczy są różne zwyczaje, różne praktyki, ale przy współpracy z NFZ ten pilotaż mamy zaplanowany. Tam jest taki mniejszy projekt, nie chciałbym mówić mniejszy, powiedzmy mniej skomplikowany, jeżeli chodzi o tę strukturę użytkową, to jest projekt sprawdzenia druków PD A-1, który wydaje ZUS. To jest taki druk, który uprawnia do świadczeń zdrowotnych pracowników delegowanych do pracy za granicą. To jest bardzo podobny obszar.

Przy okazji dla potrzeb tego, szczególnie tego uczelnianego, podjęliśmy też pracę nad harmonizacją kwestii związanych z rejestrami przedsiębiorstw. Trzeba było jakoś umiejscowić te akredytowane uczelnie i to wszędzie jest też dosyć skomplikowane, niekiedy te uczelnie są w rejestrach

przedsiębiorstw, niekiedy są... W Polsce mamy CEIDG, mamy rejestr, a niektóre uczelnie funkcjonują na podstawie ustawy, tak że nie są wpisane ani w KRS, ani w CEIDG. W każdym razie to też jest taki element, który pozwoli harmonizować.

Mówiłem o trzech projektach. Jeden z nich ma sprawdzać zgodność z architekturą zaufania tej sieci europejskiej EBSI, a drugi jest nastawiony na zgodność z nowym rozporządzeniem eIDAS 2. To jest rozporządzenie Unii Europejskiej o usługach zaufania publicznego, które zajmuje się głównie środkami identyfikacji elektronicznej i wprowadza nową instytucję w prawie europejskim – portfela tożsamości cyfrowej, w który będzie wyposażony każdy Europejczyk. Ten rynek będzie się rozwijał konkurencyjnie, ale w każdym razie ten portfel tożsamości cyfrowej to jest coś, co bardzo nam ułatwi działanie.

Powiem tylko dla tych państwa, którzy nie wiedzą, że te środki identyfikacji elektronicznej, które funkcjonowały na podstawie poprzedniego rozporządzenia eIDAS, one były też uzgadniane i uznawane, notyfikowane do różnych państw. Z Polski do tej pory notyfikowane są dwa środki identyfikacji elektronicznej, czyli profil zaufany i profil osobisty, to jest profil, który jest zapisany w warstwie elektronicznej dowodu osobistego.

Natomiast w tej chwili trwają prace, nie będę ich streszczał, bo niewiele, a w zasadzie nic w tym temacie nie robimy, czyli mObywatel, który dzisiaj jeszcze nie jest ani tym portfelem, ani tym środkiem identyfikacji elektronicznej, natomiast ma aspiracje, żeby dopracować technicznie, żeby również mógł być i środkiem identyfikacji elektronicznej, i tym portfelem tożsamości cyfrowej, dla którego wymagania techniczne są w trakcie opracowania.

Mieliśmy w tym projekcie pewną trudność polegającą na tym, że te opisy techniczne, te wymagania techniczne, które są uzgadniane przez grupę współpracy eIDAS, one są uzgadniane cały czas, to znaczy ta grupa współpracy eIDAS wydaje mniej więcej co miesiąc nowy pakiet zaleceń technicznych. W każdym razie to jest takie wyzwanie, które teraz w projekcie niby kończy, ale chcielibyśmy kontynuować te prace, żeby po pierwsze, zapewnić tę zgodność z eIDAS, czyli taką praktyczną zgodność z uznawaniem portfeli tożsamości cyfrowej w całej Europie, jak i również wprowadzić te interesujące zastosowania do mObywatela w przyszłości.

I to są takie przykłady tych projektów. Chciałbym wyjaśnić jeszcze, że my także jako NASK, działając w porozumieniu z ministrem cyfryzacji, skupiamy się głównie na usługach sektora publicznego. Natomiast jako NASK mamy również aspiracje i właściwości w obszarze cyberbezpieczeństwa, dlatego organizujemy taki zespół, który zajmie się blockchainem pod kątem właśnie cyberbezpieczeństwa. To takie dwa aspekty tej sprawy. Po pierwsze, żeby sprawdzić, gdzie blockchain może mieć zastosowanie, jeżeli chodzi o cyberbezpieczeństwo. To jest obszar na przykład w zderzeniu z innymi technologiami, to znaczy takimi jak pewne zadania może realizować na przykład w obszarze sztucznej inteligencji. Szukamy tych zastosowań, gdzie blockchain może zapewnić cyberbezpieczeństwo.

A drugi obszar to jest zapewnienie cyberbezpieczeństwa samych blockchainów. Chodzi o to, że wszyscy uważali blockchain za bezpieczny, dlatego że to jest system co do zasady rozproszony, co samo w sobie jest atrybutem cyberbezpieczeństwa dla systemów IT, jak i również jest kryptografia w blockchainie, więc wydawałoby się, że powinien być bezpieczny. Natomiast chcielibyśmy skorzystać z takiej zasady, którą u nas promuje, jeśli chodzi o cyberbezpieczeństwo, czyli cyberbezpieczeństwo już na poziomie projektowania algorytmów. Po angielsku mówi się Cyber Security by Design. Tworzymy taki zespół, który również się tym zajmie i chce być pomocny wobec rynku, wobec wszystkich, którzy to robią, żeby takie Cyber Security by Design pomóc realizować, korzystając z naszych doświadczeń, dobrych praktyk i wszystkiego, co się dzieje również w krajowym systemie cyberbezpieczeństwa.

Jeszcze jedno zadanie, które należy do takich miękkich, że tak powiem, to jest to, że w ramach tych projektów musimy również zorganizować i chcemy zorganizować nie tylko help desk do tej sieci EBSI, żeby umożliwić instalację nowych węzłów w Polsce, ale również takie centrum kompetencji, które pomoże integrować się temu ekosystemowi firm polskich, które realizują blockchain, które włączy się w ten proces wsparcia również innowacyjności. Oczywiście wychodzimy z doświadczeń specyficznego blockchaina, który jest używany w tej sieci EBSI, ale również mamy aspiracje, żeby te zadania integrujące i kompetencyjne pełnić wobec całego rynku w taki sposób również usługowy.

Od wszystkich, którzy już się zajmują blockchainem, wyjaśnienia wymaga, co się dzieje z tym obszarem infrastruktury rynku finansowego, tego pieniądza elektrycznego, krypto, tego wszystkiego itd. Minister cyfryzacji nie ma w tym obszarze właściwości, to podkreślam,

natomiast od samego początku braliśmy udział, szukaliśmy współpracy z tymi instytucjami, które na tych rynkach kryptoaktywów, krypto itd. współuczestniczą. To znaczy w pracach grupy roboczej uczestniczył nawet przedstawiciel NBP, który był zawsze sceptyczny wobec spraw kryptowalut, ale uczestniczył fizycznie i rzeczywiście zabierał głos. Była aktywna współpraca w tym obszarze z Ministerstwem Finansów, które przygotowało taki dokument Strategia Rozwoju Rynku Kapitałowego i tam nasza grupa nawet jest wymieniona jako taki mechanizm dialogu z rynkiem, czyli dialogu z tymi, którzy oczekują czegoś od państwa i chcą w takich grupach uczestniczyć. Uczestniczyliśmy również w pracach takiej grupy roboczej w UKNF – Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego, która zajmowała się badaniem przeszkód w rozwoju tych tematów FinTech-owych. Pomimo tego, że i ta współpraca europejska, i to co minister cyfryzacji nam zleca, dotyczy sektora usług publicznych, to interesują nas te kwestie związane z tokenizacją – mówiąc już tym językiem blockchainowym – kryptoaktywów, papierów wartościowych, jak i również dyskusje na temat zastosowania blockchain na przykład w rozliczeniach międzybankowych albo tego, w jaki sposób blockchain może w ogóle być wykorzystywany dla potrzeb państwa i chcemy brać udział w tym obszarze.

Mogę na koniec tylko zasygnalizować, że dyskusję pod hasłem państwo-blockchain zamierzamy wspólnie z rynkiem kontynuować w drugiej edycji konferencji, którą organizujemy 15 kwietnia, na którą wszystkich serdecznie zapraszam. Niedługo ukaże się ogłoszenie o tej konferencji i zapisy. To powinno być w tym albo w przyszłym tygodniu.

To może tak, jestem gotowy tak na bieżąco odpowiedzieć na te pytania, ale oczywiście to nie zamyka dyskusji i tematów, które należałoby w obszarze nowej technologii podjąć, również tego blockchain.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję. Jeśli państwo pozwolicie, ja mam dwa pytania odnośnie do tej ostatniej pańskiej wypowiedzi. Ta grupa finansowa, kapitałowa, nie wiem do końca, jaką ona miała nazwę, czy od kiedy ta grupa zaczęła pracę, jak rozumiem, już ją zakończyła, tak? Ta grupa nie jest aktywna w tej chwili?

Ekspert ds. blockchain i rozwoju technologii cyfrowych Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej Piotr Rutkowski:

Ta grupa do spraw barier w rozwoju FinTech – oczywiście niezręcznie mi się wypowiadać w imieniu UKNF, nie mam tutaj żadnych upoważnień – ona funkcjonowała, z tym że miała inną formułę niż to, co my przyjęliśmy. To znaczy my przyjęliśmy taki otwarty dialog, jakby interaktywny, natomiast ta grupa robocza zajmowała się głównie identyfikacją tych barier, tak żeby uzyskać informacje o rynku, co jest uważane za bariery. Natomiast nie było tam specjalnie miejsca na taką dyskusję, która pozwalałaby dyskutować, w jaki sposób wdrażać te nowe koncepcje.

Oczywiście trzeba brać pod uwagę, że w UKNF funkcjonuje coś takiego jak piaskownica regulacyjna, gdzie różne podmioty mogą próbować testować swoje rozwiązania. Natomiast, powiedzmy, to takie ożywienie, które po pewnym spadku zainteresowania technologią blockchain, bo te zastosowania w przemyśle, które nam w okolicach 2018 r. wszystkim obiecywano, trochę, mówiąc eufemistycznie, złagodniały i jest mniej... Natomiast to co się w tej chwili dzieje, to jest niewątpliwie ożywienie w obszarze kryptoaktywów. Unia Europejska przyjęła w zeszłym roku pakiet regulacji pod hasłem MiCA, ale tam jest kilka regulacji, bo jest DLT Pilot Regime, jest DORA, która mówi o cyberbezpieczeństwie sektora finansowego. Tak że jest duże ożywienie i oczekujemy, że te dyskusje i na gruncie Ministerstwa Finansów, i na gruncie UKNF, i chcielibyśmy brać w tym udział, w tych naszych relacjach z rynkiem, jak i z tego, co słyszałem całkiem już nieoficjalnie, proszę już mnie tutaj nie łapać przypadkiem za słowo, że NBP też chce podjąć tę tematykę na nowo, to znaczy dyskusji.

Jest przynajmniej kilka tematów, które muszą być reakcją na to, co się dzieje z MiCA, dlatego że ustawa wdrożeniowa, jak wiemy, nie została jeszcze przesłana do Sejmu, o ile się nie mylę, i bardzo się spóźnili. Mam sygnały z rynku, to mogę powiedzieć, że gdybyśmy mieli tę ustawę pół roku temu, to moglibyśmy liczyć na dużą aktywność podmiotów, które próbowały rejestrować działalność w Polsce, natomiast to opóźnienie spowoduje, że trochę straciliśmy. Oczywiście będzie reakcja, musi być reakcja przede wszystkim rynków europejskich na wydarzenia w Stanach Zjednoczonych. Prezydent Trump bardzo się otworzył, był bardzo wsparty w wyborach poprzez firmy technologiczne z całej Doliny Krzemowej, ale również te firmy z sektora kryptoaktywów i osobiście jest bardzo otwarty. Nastąpiła zmiana na stanowisku prezesa SEC,

czyli tej amerykańskiej komisji papierów wartościowych i oczekujemy dużego ożywienia i ruchu na tym rynku, a Europa musi na to zareagować.

Ja cały czas mówię Europa, również dlatego, że my dochodzimy do wniosków z tych naszych doświadczeń, że większości tych projektów należy zapewnić ekonomię skali, to znaczy, że one powinny być realizowane nie tylko w Polsce, ale również te wszystkie start-upy, które tworzymy, powinny mierzyć przynajmniej w skalę europejską, a najlepiej globalną, jeżeli chodzi o nowe technologie. To taka ogólniejsza uwaga.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję. Oczywiście otwieram dyskusję. Bardzo proszę o państwa głosy. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w tym temacie?

Jeśli nie, to bardzo proszę stronę społeczną, panów ekspertów. Zachęcam do zabrania głosu.

Ja jeszcze słowo komentarza do tego, co pan Piotr teraz powiedział. Osobiście też oczekuję tego, aby aktywizować to środowisko, bo mamy chyba takie wrażenie, że jeśli chodzi o polską legislację, to przespaliliśmy, nawet nie kilka miesięcy, a kilka lat, jak nie więcej. Tak jak pan przed chwilą to przedstawił, świat się otwiera – Stany Zjednoczone, ale również Europa. Oczywiście powinniśmy patrzeć na tę kwestię szerzej, ale mam wrażenie, że do tego potrzeba wsparcia ze strony społecznej i budowania takiej świadomości również wśród parlamentarzystów. Jako Komisja Cyfryzacji podejmujemy się takiego zadania, ale nie do końca jest to kompetencja tylko komisji cyfryzacji, bardziej kwestie finansowe, tak jak przed chwilą pan powiedział. Natomiast będziemy na pewno wspierać i trzymać kciuki za to, aby jak najszybciej aktywizować tego typu rozwiązania.

Bardzo dziękuję i proszę o zgłaszanie się do dyskusji. Czy ktoś z pań, panów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Prezes Związku Pracodawców Technologii Cyfrowych Konfederacji Lewiatan Jolanta Jaworska:

Super. Dzień dobry, Jolanta Jaworska, prezeska Związku Pracodawców Technologii Cyfrowych Lewiatan. Bardzo dziękuję za tę dyskusję, bo to jest ewenement, że dyskutuje się o tej technologii i że jest zainteresowanie technologią blockchain, która również w Polsce miała zastosowanie. Przyznam szczerze, że nie wiem, jaka jest sytuacja w tej chwili. Ta technologia została wykorzystana nie tylko w Polsce, ale i w Europie, szczególnie w momencie, kiedy wybuchł COVID-19 i kiedy pojawiły się nieprawidłowości w dostawach szczepionek. Wykorzystano ją do monitorowania całego łańcucha dostaw szczepionek w sposób bezpieczny, bo wiadomo, one musiały być cały czas przechowywane w odpowiedniej temperaturze. To taki namacalny przykład, gdzie taka technologia może być wykorzystana. Akurat w przypadku szczepionek wszyscy dostawcy i odbiorcy mieli możliwość monitorowania tego, co się z tym dzieje, żeby nie było żadnych problemów.

W imieniu biznesu mogę powiedzieć, że jesteśmy jak najbardziej nie tylko za popularyzacją takich rozwiązań, ale też ich adopcją tam, gdzie mogą mieć największe zastosowanie. Wydaje nam się, że te przykłady, o których pan powiedział, są bardzo dobre, wszędzie tam, gdzie jest potrzeba takiego zaufanego środowiska, co znacząco ułatwia pracę, jeśli chodzi o kwestię uznawania dyplomów. One nie tylko są istotne z punktu widzenia studentów i przemieszczania się, ale przede wszystkim są istotne z punktu widzenia pracodawców, którzy mają ogromne trudności z weryfikacją, czy te dyplomy faktycznie są autentyczne i autentycznie potwierdzają kompetencje i kwalifikacje danej osoby. To jest szczególnie istotne, bo w Polsce w tej chwili w niektórych sektorach mamy między 14 a 20% obcokrajowców, a czasami może nawet więcej. Mówię o tych sektorach, gdzie wymagane jest wykształcenie wyższe.

Tak że jak najbardziej na czasie, bardzo się cieszymy i będziemy dzielić się też naszymi doświadczeniami w tym względzie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Serdecznie dziękuję. Bardzo proszę kolejny głos w dyskusji. Bardzo proszę.

Wykładowca w Centrum Europejskim Uniwersytetu Warszawskiego prof. ucz. dr hab. Marta Grabowska:

Marta Grabowska, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego.

Ja również na wstępie chciałam bardzo podziękować za podniesienie tej problematyki, bo ona w ostatnim okresie była traktowana tak troszkę gdzieś tam na boku. Natomiast ponieważ

ja reprezentuję uczelnię, to na wstępie chciałabym powiedzieć, że właśnie ten pomysł wzięcia na warsztat wymiany dyplomów jest bardzo istotny, bo z własnego doświadczenia mogę powiedzieć, że do naszych dziekanatów przychodzą prośby z różnych zagranicznych firm, i to czasem bardzo znaczących, o potwierdzenie uzyskania dyplomów przez studenta, który tam otrzymuje pracę. Na przykład przychodzą takie zapotrzebowania z Wielkiej Brytanii, ze Szwecji, z innych krajów. Jak na razie nasze dziekanaty na podstawie archiwów muszą po prostu wydobywać różnego typu informacje i przysyłać, ponieważ te firmy obawiają się, że dyplom, który został przedłożony przez studenta może być na przykład fałszywy, może być zdobyty nie wiadomo gdzie. Jeżeli uprości się tę procedurę, to na pewno będzie dobrze.

Natomiast moje pytanie jest jeszcze takie, tę technologię kojarzy się głównie z sektorem finansowym, ale są ogromne pola zastosowań w sektorze publicznym. Ja na przykład chciałam zapytać, czy w Polsce rozważa się jakieś przykłady czy eksperymenty zastosowania tej technologii w obszarze notariatu?

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan profesor.

Dyrektor Centrum Technologii Blockchain Uczelni Łazarskiego dr hab. Krzysztof Piech:

Dobrze, teraz się udało. Dziękuję serdecznie. Krzysztof Piech, Uczelnia Łazarskiego, wcześniej szef grupy roboczej o nazwie Blockchain DLT waluty cyfrowe za czasów minister cyfryzacji.

Jeśli mogę, najpierw odniosę się do drobnej kwestii historycznej, żeby pewną rzecz skorygować, ponieważ te kwestie jeszcze nie są specjalnie opisane w jakichś zwartych formach. Rzeczywiście byliśmy w Polsce w awangardzie światowej elity, jeśli chodzi o rozwój technologii blockchain w czasach, kiedy jeszcze niespecjalnie o tym mówiono na świecie. W latach 2012-2013 byliśmy na trzecim miejscu na świecie pod tym względem. Polskie Ministerstwo Cyfryzacji było jednym z wiodących na świecie, jeśli chodzi o współpracę z biznesem, jeśli chodzi o przygotowania regulacji. Przed nami były tylko Stany Zjednoczone, a i to niecałe, tylko poszczególne części i Japonia. Tak że mieliśmy bardzo dobry początek, start w tę technologię. Utworzyliśmy chociażby Polski Akcelerator Technologii Blockchain, gdzie maturzystą, którego zatrudniłem, w ciągu tygodnia zrobił rozwiązanie z zakresu nostryfikacji dyplomów na blockchain. To proste od strony technicznej. Wzięło się to z tego, że dostaliśmy informację, że dyplomy w Polsce są najczęściej fałszowanym dokumentem. Tych fałszywek jest podobno bardzo dużo. Wtedy mieliśmy nawet taką intencję kupić ministrowi nauki dyplom z wpisem do akt uczelni, dyplom ukończenia prawa na przykład, bo było to możliwe za 3 tys. zł. To pokazuje skalę patologii, jaką mieliśmy w kraju. Nasz człowiek rozwiązał to w ciągu tygodnia. Była ogłoszona decyzja ministra nauki, żeby to wdrożyć. To był gdzieś już 2018 r. Jak państwo widzą, nic się nie stało, a szkoda, bo problem w dalszym ciągu jest i problem się potęguje w sytuacji, kiedy kolejne osoby wjeżdżają do naszego kraju, a później posługują się różnego rodzaju dokumentami.

Takich zastosowań technologii blockchain może być więcej. My robiliśmy różnego rodzaju case i przymiarki do tego, gdzie można byłoby zastosować technologię blockchain, w PERN na przykład, infrastruktura krytyczna, gdzie trochę tego paliwa co jakiś czas znika i nie wszyscy wiedzą, co się z tym dzieje. I takie tam różne rzeczy. Więc tam, gdzie w grę wchodzi bezpieczeństwo i transparentność, tam blockchain bardzo się przydaje.

Powiem coś, co dla części osób jest kontrowersyjne, ale technologia blockchain, a przynajmniej na przykładzie blockchajna bitcoinowego, jest najbezpieczniejszą technologią, jaką człowiek dotąd stworzył. Można się włamywać do NSA, do banków, udawało się to robić, do blockchajna bitcoinowego jeszcze nikomu nie udało się włamać i ukraść stamtąd jakieś środki. Co nie oznacza, że z firm, które działają wokół tego biznesu itd, nie udaje się jakichś środków ukraść, bo oczywiście, że tak i jest to przedmiotem zainteresowania wielu grup hakerskich, łącznie z tymi popieranymi przez rządy niektórych wrogich krajów. Powinniśmy więc dbać o to, żeby sektor, powiedzmy, używający technologii blockchainów, ale otwartych, był możliwie bezpieczny.

Jeśli chodzi o współpracę, czy o to co tutaj pani profesor uprzejmie, bardzo dyplomatycznie stwierdziła, że jako nasz kraj mieliśmy dość ograniczone działania w tym zakresie, to można byłoby bardziej dosadnie powiedzieć, że przez ostatnich parę lat nic się nie działo. Oprócz tego, że pan Rutkowski sam swoją inicjatywą próbował pewne rzeczy udrażniać, prowadzić i gdyby nie on, to w naszej administracji, można byłoby powiedzieć, że właściwie nic więcej by się nie działo oprócz blokowania rozwoju technologii blockchain, bo to, jakie przykrości minister Strżyńska miała w tamtych czasach, w 2017 r., z tego powodu, że współpracuje z branżą blockchain, to ja już

nie będę wspominał, bo to są prywatne rozmowy, które wtedy z panią minister miewałem. Może kiedyś sama będzie chciała o tym opowiedzieć.

I jaką mamy sytuację? Technologia blockchain w zastosowaniach finansowych to jest już ponad 1% światowych rynków finansowych. Światowe rynki finansowe to 41 bln dolarów wartości, mniej więcej 1% z tego to już są kryptoaktywa szeroko rozumiane i to się ciągle rozwija. Jakoś niezależnie od tego, jak bardzo różnego rodzaju nadzory próbują to ograniczyć, to się dalej rozwija, więc pewnie będzie się jeszcze rozwijało, biorąc pod uwagę to, co się dzieje w Stanach Zjednoczonych, jak tam znacząco zmieniała się polityka. Proszę popatrzeć, że można popierać to czy nie, ale najważniejsza osoba na świecie, Donald Trump, wszedł w ten sektor, tworząc własną, prywatną kryptowalutę. Można psioczyć na to, mówić, że to jest złe, tak nie powinno być, ale to już jest fakt, to już jest coś, co przejdzie do podręczników do nauki historii, a my musimy jakoś się w tym wszystkim umiejscowić. I jak w sytuacji, kiedy nadzór finansowy stara się cały czas blokować rozwój tej technologii w naszym kraju.

Mamy opóźnione wdrożenie rozporządzenia MiCA, gdzie to rozporządzenie może wyeliminować większość start-upów kryptowalutowych z naszego kraju, aczkolwiek umożliwi działanie firm zagranicznych w Polsce dzięki temu, że będą się rejestrowały, uzyskiwały licencje w innych krajach, co nie jest konieczne zgodne z tym, co jest polską racją stanu. Mamy dość trudną sytuację, bo obecnie Polska jest na jakimś 40 miejscu na świecie, jeśli chodzi o rozwój tej technologii. Zastosowań tutaj w samorządach, w administracji publicznej raczej nie ma, a można byłoby te zastosowania mieć, bo już opracowaliśmy szereg takich propozycji lata temu, działając przy Ministerstwie Cyfryzacji.

Myślę, że już czas, żebyśmy się obudzili i zobaczyli, że świat nam ucieka, że my patrzymy się cały czas, jak ten pociąg innowacyjności nam odjeżdża i powinniśmy coś w tym zakresie zrobić. Ale jak na razie nie widzę takiego przekonania ze strony władz publicznych, że rzeczywiście w tym zakresie coś należałoby zrobić, kto miałby to zrobić itd. Ministerstwo Cyfryzacji abdykowało, nie robi prawie nic w zakresie technologii blockchain. Tak jak mówiłem nawet, gdyby pan Rutkowski osobiście nie był w to zaangażowany, to niewiele by się działo, a rynek cały czas działa.

Dyplomy ukończenia uczelni na blockchainie – ileż jest firm na świecie, które proponują tego typu rozwiązania. Mój znajomy student z takim rozwiązaniem pojechał do Kanady, a później jeden z szejków Dubaju dał mu milion dolarów z kawałkiem dofinansowania dla jego start-upu, żeby to wdrożyć. Takie rzeczy są, są dość proste i wiemy, jak to robić od strony technicznej. Ale czego brakuje? Pewnego rodzaju woli politycznej i decyzyjności. W tym zakresie mieliśmy pewnego rodzaju problem przez ostatnie lata, a szkoda, bo od tego nie uciekniemy. Technologia blockchain w różnych zastosowaniach, przede wszystkim finansowych, ale nie tylko, logistycznych, będzie się rozwijała.

Nie wiem, czy państwo wiecie, Polska jest potentatem na rynku produkcji łososia, choć nie mamy własnych ferm łososia. Drobną kwestią, gdzie na świecie był wdrożony pierwszy pilotaż w zakresie śledzenia jakości transportowanej ryby? W polskiej firmie, to znaczy firmie na terenie Polski, choć to firma norweska. I to było, że tak powiem, wdrożone. To nie jest specjalnie trudne do zrobienia, ale jest kilka dość krytycznych elementów, które należałoby wprowadzić. Nie tylko rozwiązanie MiCA, ale też kwestie deregulacji, bo tam, gdzie są regulacje, tam innowacje raczej schodzą na dalszy plan albo są ograniczane. Więc trzeba byłoby jednocześnie pomyśleć o deregulacji, tak żeby sektor innowacji mógł się rozwijać. Bo jeśli start-up, a znam takie, po wejściu w życie rozporządzenia MiCA będzie musiał wydać 100, 200, 300 tys. na prawników, to zanim zrobi jakąkolwiek pierwszą transakcję, bo inaczej szefostwo start-upów będzie się bało 10 lat więzienia, to jest to naprawdę bariera, której polscy licealiści, studenci nie są w stanie przeskoczyć, mając kieszonkowe i drobne pieniądze od rodziny i znajomych. Mówię o świecie start-upów, jak on wygląda, mam kontakty ze studentami i widzę, co się dzieje. Tego nam trochę brakuje i stąd widzę, jak duże zagrożenia wręcz MiCA może nieść. Korzyści tak, dla sektora regulowanego, ale dla sektora start-upów to może być bardzo trudne do przejścia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję, panie profesorze. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać jeszcze głos? Bardzo proszę.

Ekspert ds. blockchain i rozwoju technologii cyfrowych Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej Piotr Rutkowski:

Odpowiadając, nie kontynuując dyskusji, bo ona jest ciekawa, jak powiedziałem, zapraszam państwa na konferencję blockchain, tam będziemy mogli w luźnej atmosferze podyskutować na ten temat.

Natomiast chciałem tylko odpowiedzieć, że w ramach grupy roboczej mieliśmy bardzo dobrą współpracę z Krajową Radą Notarialną. Oczywiście wprowadzenie technologii do istniejących procesów to jest zawsze problem nie tylko dobrej woli, ale również kwestia umiejscowienia tego w istniejących procedurach i w istniejących dobrych praktykach. Kiedy rozmawialiśmy na temat tych dyplomów wyższych uczelni przez ostatnie dwa lata projektu, to oczywiście okazało się, że najwięcej pracy było nie w samym blockchainie, tylko pracy związanej właśnie z identyfikacją i opisaniem procesów, które prowadzą do wydawania uprawnień zawodowych i dyplomów. Przypuszczam, że tak jest we wszystkich dziedzinach. I to, na ile technologia zostanie przyjęta, to jest bardzo często nie kwestia przeszkód, tylko kwestia decyzji związanych z tym, na ile zmiana, która jest związana z wdrożeniem danej technologii, przyniesie takie efekty, których się na przykład w biznesie oczekuje.

Przewodniczący poseł Bartłomiej Pejo (Konfederacja):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Jeśli nie, to też słowo komentarza ode mnie, jeśli państwo pozwolicie.

Oczywiście widzimy tę blokadę, przede wszystkim potencjału, który mieliśmy i nadal mamy w Polsce, tylko tak jak już tutaj zostało powiedziane, musimy się jak najszybciej obudzić. Myślę, że sposobem na to obudzenie jest budowanie szeroko rozumianej świadomości wśród polityków, bo ta zapora, ta granica polityczna niestety jest. Nie ma co tego odnosić do jednego, drugiego, trzeciego ugrupowania politycznego, tylko ponad podziałami politycznymi, dla dobra Polski, rozwoju polskiej nauki, gospodarki, start-upów właśnie powinniśmy podjąć tego typu działania i wznieść się ponad podziały polityczne i wreszcie wykorzystać potencjał naukowy w tej kwestii.

Drodzy państwo, jeśli nie ma więcej głosów... I oczywiście, co więcej możemy zrobić. Na przestrzeni polskiego parlamentu i Komisji Cyfryzacji w porozumieniu z prezydium będziemy chcieli kontynuować tę debatę, być może zorganizować konferencję dotyczącą blockchain w polskim parlamencie. Jak państwo niektórzy wiecie – zresztą niektórzy państwo byliście obecni na takich konferencjach otwartych w Sejmie – w styczniu organizowaliśmy konferencję związaną ze sztuczną inteligencją, bardzo ogólną. Teraz będziemy przechodzić do konkretnych gałęzi i będziemy rozmawiać o sztucznej inteligencji, ale ta tematyka blockchain jest równie pilna, a w moim przekonaniu może nawet pilniejsza do zastosowania i jak najbardziej powinniśmy podjąć ten dialog. Do tego się zobowiązujemy. Bardzo dziękuję. Na pewno będziemy jeszcze rozmawiać na ten temat.

Jeśli nie ma głosów w dyskusji, zamykam dyskusję. Bardzo serdecznie państwu dziękuję. Do widzenia. Zamykam posiedzenie.